

Sygn. akt I ACa 1057/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Barbara Owczarek
Sędziowie :	SA Monika Dembińska SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.)
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. T.

przeciwko M. T.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 22 lipca 2011 r., sygn. akt I C 140/11

- 1) oddala apelację;
- 2) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

I ACa 1057/11

## UZASADNIENIE

Powód A. T. wnosił o zasądzenie od pozwanego M. T. kwoty 165 767 zł z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swojego roszczenia powód wskazywał, iż pozwany jest jego bratem, a ojciec stron W. T. zmarł 4 października 2008 r. Sąd Rejonowy w Mikołowie postanowieniem z dnia 9 czerwca 2009 r. stwierdził, iż spadek po nim nabyli A. T., M. T. oraz K. T. po 1/3 części każde z nich. Natomiast na skutek umowy przekazania gospodarstwa rolnego, zawartej w dniu 11 września 1990 r. pomiędzy spadkodawcą, a pozwanym doszło do całkowitego wyczerpania majątku spadkowego. Powód zgodnie z art. 991 § 1 kc należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku, którego nie

otrzymał ani w postaci powołania do spadku ani w postaci zapisu czy darowizny. Zdaniem powoda zasadnym jest zaliczenie na schedę spadkową, stanowiącą podstawę ustalenia należnego mu zachowku, darowizny zdziałanej przez ojca na rzecz pozwanego.

Pozwany M. T. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany podnosił, iż przeniesienie gospodarstwa rolnego nie nastąpiło na podstawie art. 888 kc i 993 kc, lecz w oparciu o ustawę z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1982r. Nr 40, poz. 268, z późn. zm.), stąd też wartość tegoż gospodarstwa nie może być zaliczana na poczet schedy spadkowej. Nadto pozwany podniósł, iż żądanie jest rażąco wygórowane oraz z ostrożności procesowej wskazał, iż odsetki ustawowe od ewentualnie zasądzonej kwoty należą się dopiero od dnia wydania wyroku.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż powód A. T. i pozwany M. T. są braćmi. Ich ojciec W. T. zmarł w dniu 4 października 2008 r. W dniu 11 września 1990 r. pozwany zawarł z ojcem w Państwowym Biurze Notarialnym w K. Oddziale w M. przed notariuszem F. P. umowę przekazania gospodarstwa rolnego obejmującego nieruchomości położoną w M. stanowiącą rolę o powierzchni 1 hektara. Mocą tej umowy pozwany nieodpłatnie nabył w/w gospodarstwo rolne. Przedmiotowa nieruchomość objęta jest księgą wieczystą o nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Mikołowie.

Okoliczności powyższe były pomiędzy stronami bezsporne.

W ocenie Sądu pierwszej instancji umowa z następcą stanowi swoistego rodzaju umowę przeniesienia własności, odmienną od przeniesienia własności na podstawie umów wymienionych w części szczegółowej księgi trzeciej kodeksu cywilnego. Powód zgodnie z treścią art. 991 § 1 kc znajduje się w kręgu osób uprawnionych do otrzymania zachowku, jednakże wobec braku majątku spadkowego nie było podstaw do uwzględnienia jego roszczenia.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył powód wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie żądania pozwu i zasądzenie od pozwanego na

rzecz powoda kwoty 165 767 złotych wraz z odsetkami od dnia

wniesienia pozwu oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych. Ewentualnie powód wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego jako kosztów procesu.

Skarżący zarzucał naruszenie prawa materialnego, a to art. 993 kc w zw. z art. 991 § 2 kc i art. 1000 kc oraz w zw. z art. 50 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i członków ich rodzin poprzez błędną ich wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe przyjęcie, iż dla potrzeb obliczania zachowku nie można traktować umowy z następcą tak jak umowy darowizny i doliczyć do spadku wartości gospodarstwa rolnego przekazanego nieodpłatnie następcy, a co skutkowało niesłusznym oddaleniem powództwa.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny powziął poważne wątpliwości, wymagające rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, dotyczącego kwestii uwzględniania przy ustalaniu zachowku wartości gospodarstwa rolnego, będącego przedmiotem umowy przekazania własności gospodarstwa rolnego, zawartej w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. W motywach postanowienia przedstawiającego zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia Sąd ten wskazał na cel instytucji zachowku, którym jest zabezpieczenie interesów osób najbliższych spadkodawcy. Stwierdził, że wykładni językowej art. 993 kc nie można pogodzić z zasadą sprawiedliwości społecznej, ponieważ sytuacja otrzymującego gospodarstwo rolne jest tożsama z sytuacją obdarowanego. Powołał wypowiedź Sądu Najwyższego zawartą w uchwale z dnia 14 lutego 1991 r., III CZP 4/91, OSNC 1991/8-9/91 na gruncie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. z 1991 r. Nr 7, poz. 24), wyłączając uwzględnienie wartości przekazanego gospodarstwa rolnego przy ustalaniu

zachowku wraz z zaznaczeniem w jej uzasadnieniu, że odnosi się to również do ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. Zaznaczył, że stanowisko wyrażone w tej uchwale spotkało się krytycznymi uwagami w wypowiedziach przedstawicieli doktryny. Przedstawił stanowisko Sądu Najwyższego z uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 25 listopada 2005 r., III CZP 59/05, OSNC 2006/5/79, odnoszące się do przepisów ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin i art. 33 kro, przyjmujące że gospodarstwo rolne przekazane następcy pozostającemu we wspólności majątkowej małżeńskiej, należy do majątku wspólnego oraz zaznaczenie, że umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego jest swoistym rodzajem umowy, różnym od umowy darowizny. Podkreślił, że w postanowieniu z dnia 18 kwietnia 2008 r., II CSK 647/07 Sąd Najwyższy wskazał, że dokonane w tej uchwale określenie charakteru umowy przekazania gospodarstwa rolnego w relacji do umowy darowizny nie może być podzielone na gruncie ustawy z 1982 r., do umowy przekazania gospodarstwa rolnego należy stosować w drodze analogii przepisy Kodeksu cywilnego i innych ustaw o umowie darowizny.

Mając na uwadze powyższe wątpliwości Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 22 lutego 2012 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne odnoszące się do tego czy wartość gospodarstwa rolnego będącego przedmiotem umowy przekazania własności gospodarstwa rolnego, zawartej w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin uwzględnia się przy ustalaniu zachowku.

Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 21 czerwca 2012 r. udzielił odpowiedzi następującej treści:

***Przy ustalaniu zachowku nie uwzględnia się wartości gospodarstwa rolnego przekazanego przez spadkodawcę następcy na podstawie umowy przewidzianej w art. 59 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (t.j. Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.).***

W motywach uchwały Sąd Najwyższy wskazał, iż charakter prawny umowy przeniesienia gospodarstwa rolnego na rzecz następcy określony został w orzecznictwie jako rodzaj umowy o charakterze cywilnoprawnym, odmienny od umów przeniesienia własności wymienionych w części szczegółowej księgi trzeciej kodeksu cywilnego o zobowiązaniach. Mają do niej zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące zdolności do czynności prawnych, wad oświadczenia woli, nieważności czynności prawnej oraz skutków prawnych oświadczenia woli. Sąd Najwyższy przedstawił szereg orzeczeń zawierających poglądy wskazujące na wyodrębnioną ustawowo swoistość umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, odmienną od umowy darowizny. Przyczyną jej zawarcia jest dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, której następstwem jest wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie tych świadczeń ubezpieczeniowych, polegająca na tym, że utrata mocy jednej z tych czynności pociąga za sobą utratę mocy także drugiej. Nieodpłatność umowy nie jest wyłącznym atrybutem umowy przekazania gospodarstwa rolnego ani nawet jej dominującą cechą. Konsekwencje przyjęcia, że umowa przekazania nie jest darowizną i nie mają do niej zastosowania przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę darowizny, odnoszą się również do kwestii doliczania darowizn do substratu zachowku, która została uregulowana w art. 993 i 994 kc. Użyte w art. 993 kc pojęcie darowizny odnosi się do umowy uregulowanej w art. 888 kc, którą darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku, jeśli nie dotyczy bezpłatnych przysporzeń objętych art. 889 kc. Analiza charakteru umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy określa cechy tej czynności prawnej, które różnią ją od uregulowanej w kodeksie cywilnym umowy darowizny i prowadzi do uznania, że stanowi ona swoisty rodzaj umowy przenoszącej własność. Pośród tych cech kwestia nieodpłatności nie ma dominującego znaczenia. Wybór przez ustawodawcę takiego rodzaju umowy, a nieskorzystanie z typów umów kodeksowo uregulowanych, był podyktowany uwypuklonymi w orzecznictwie względami, prowadzącymi do przyjęcia, że nie jest ona darowizną. Podkreślenia wymaga również sytuacja przejmującego gospodarstwo rolne, zarówno w odniesieniu do przytoczonych wymagań ustawowych, jak też związania obowiązkiem pracy w tym gospodarstwie. Zgoda na przejęcie gospodarstwa podejmowana jest przy uwzględnieniu szczególnego charakteru zawieranej umowy, a fakt że nie stanowi ona darowizny nie jest pozbawiony znaczenia. Wybór następcy również podlegał istotnym ograniczeniom, a w odniesieniu do następcy, który nie przejął gospodarstwa przewidziana została możliwość udzielenia pomocy w uzyskaniu pracy zarobkowej lub zdobyciu zawodu. Uwzględniając szczególne

znaczenie przepisów regulujących zachowek, ich ochronną funkcję oraz wyinterpretowany zamiar ustawodawcy doliczenia do substratu zachowku wszystkich świadczeń nieodpłatnych, nie można przyjąć, że hipotezą art. 993 kc objęta jest również umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy i na zasadzie analogii stosować do niej przepisy o darowiźnie. Wbrew wysuwanym zapatrywaniom przyczyna umowy przekazania ma znaczenie także w relacjach pomiędzy spadkobiercami, na co wskazuje charakter świadczeń oczekiwanych przez przekazującego gospodarstwo. Nie ma niebezpieczeństwa obchodzenia doliczaniu darowizn, jeśli odmienny od niej charakter umowy przekazania wprowadzony został ustawą.

Nie było zatem podstaw w ramach rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego, do stosowania analogii do umowy darowizny oraz do wyrażenia odmiennego gruncie ustawy z dnia 12 grudnia 1982 r. stanowiska niż wynikające z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1991 r., III CZP 4/91, że wartości gospodarstwa rolnego przekazanego następcy nie uwzględnia się przy ustalaniu zachowku.

Przedstawionym poglądem jest Sąd Apelacyjny związany z mocy art. 390§2 kpc. Wskazane zatem wyżej rozważania Sąd Apelacyjny podziela i bez zbędnego powielania przyjmuje za własne.

Ponieważ powód nie wskazał innego majątku mogącego podlegać zaliczeniu na poczet należnego zachowku, powództwo – z uwagi na brak majątku spadkowego wino ulec oddaleniu, co prawidłowo uczynił Sad pierwszej instancji.

Z powołanych względów na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w pkt 1 wyroku.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają przepisy art. 102 kpc. Kwestia stanowiąca istotę niniejszego sporu była problematyczna, skłaniająca Sąd Apelacyjny do zadania pytania prawnego mającego istotny wpływ na ukształtowanie się linii orzeczniczej sądów. O tym, iż wymagała ona wyjaśnienia świadczy dobitnie fakt, iż nad problemem nachylił się i Sąd Najwyższy podejmując stosowną uchwałę.

Uznać zatem należy, iż składając apelację powód nie przedłużał w sposób bezpodstawny postępowania, co uzasadnia przyjęcie, iż zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na nieobciążanie powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.